



DSP-III-0700-15/07

do BPS/DSK/-043-418/07

BM-1-0700-304/07

Pan

Janusz Gałkowski

Senator RP

Stanowimy Towarzysze Senatorze

W związku z oświadczeniem Pana Senatora z dnia 21 czerwca 2007r. złożonym podczas 35. posiedzenia Senatu RP, przekazanym przy piśmie Pana Marszałka Senatu z dnia 2 lipca 2007r., a dotyczącym rozbieżności orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne w sprawach dotyczących możliwości przeliczenia przez byłych pracowników Zakładu Projektowego przy Zakładach Chemicznych „Oświęcim” w Oświęcimiu świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem premii produkcyjnej za lata 1965 - 1977 przedstawiam co następuje:

W dniu 19 lutego 2001r. Helena Graff złożyła do Sądu Okręgowego w Krakowie odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Chrzanowie z dnia 14 września 2000r. odmawiającej jej przeliczenia emerytury z uwzględnieniem premii produkcyjnej za lata 1965 – 1977 z powodu braku zaświadczenia pracodawcy uwzględniającego wyżej wymieniony składnik. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt VIII U 6490/02. Wyrokiem z dnia 12 września 2005r. Sąd Okręgowy w Krakowie zmienił zaskarżoną decyzję organu emerytalnego i przyznał Helenie Graff prawo do przeliczenia świadczenia z uwzględnieniem premii za lata 1965 – 1976, przekazał wniosek o wyliczenie świadczenia emerytalnego w oparciu o zarobki z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu zatrudnienia Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Chrzanowie celem rozpoznania, rozstrzygnął o kosztach postępowania. Na skutek apelacji wniesionej od powyższego orzeczenia przez organ emerytalny Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 22 czerwca 2006r. wydanym w sprawie sygn. akt III AUa 27/06 zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie Heleny Graff. W

uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że sąd pierwszej instancji dopuścił się obrazy przepisu art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Podniósł, że Sąd Okręgowy nie dysponował żadnymi dokumentami odnoszącymi się bezpośrednio do Heleny Graff, pozwalającymi ustalić kwotową wysokość otrzymywanej przez nią premii, a swoje ustalenia stanu faktycznego oparł na zeznaniach świadków i księżeczkach ubezpieczeniowych innych pracowników oraz opinii biegłej z zakresu finansów i księgowości, która sama dokonywała oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań świadków. Dodatkowo Sąd Apelacyjny wskazał, że również dokumentacja dotycząca wyników finansowych zakładu pracy za lata 1970 – 1973 nie może stanowić wiarygodnej podstawy dla wyliczenia wysokości premii w latach objętych danymi z tego dokumentu, gdyż wskazuje wyłącznie na ogólną wysokość funduszu premiowego dla wszystkich pracowników poszczególnych pracowni, a nie indywidualnych pracowników. Jak dalej podkreślił sąd drugiej instancji, braki w powyższej dokumentacji mogłyby ewentualnie zostać uzupełnione ustaleniami dokonanymi na podstawie zeznań świadków, zgodnie z przyjętą zasadą, że w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ubezpieczony może udowadniać swoje prawa korzystając z wszelkich środków dowodowych. Aby ustalenie takie można było uznać za posiadające walor na tyle wysokiego stopnia prawdopodobieństwa, by zastąpić zaświadczenie pracodawcy o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, zeznania świadków musiałyby okazać się spójne, jednoznaczne i dokładne. Takiego waloru zaś zeznania świadków przesłuchanych w sprawie sygn. akt VIII U 6490/02 nie posiadały.

Podnoszę, że w ramach nadzoru nad działalnością administracyjną sądów jako Minister Sprawiedliwości nie posiadam uprawnień pozwalających na ingerowanie w treść orzeczeń ani też w sposób i zakres prowadzonego przez sąd powszechny postępowania dowodowego. Minister Sprawiedliwości wyposażony jest bowiem z mocy przepisów art. 9 i art. 39 ustawy z dnia 27 lipca 2001r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) w instrumenty związane z wykonywaniem zwierzchniego nadzoru nad działalnością administracyjną, a nie merytoryczną (orzecniczą) sądów. W myśl w/w przepisu art. 39 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych czynności z zakresu nadzoru nad działalnością administracyjną sądów nie mogą wkraczać w dziedzinę, w której

sędziowie są niezawisli. Nadzór nad działalnością orzeczniczą sądów sprawują sądy wyższej instancji i Sąd Najwyższy.

Odnosząc się do podniesionej przez Pana Senatora kwestii rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych w sprawach dotyczących możliwości przeliczenia przez byłych pracowników Zakładu Projektowego przy Zakładach Chemicznych „Oświęcim” w Oświęcimiu świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem premii produkcyjnej za lata 1965 - 1977, uprzejmie zauważam, iż o rozbieżności w orzecznictwie sądów na tle podobnych stanów faktycznych można mówić tylko wtedy, kiedy dochodzi do odmiennej interpretacji przez sądy tych samych przepisów prawa stanowiących podstawę wydania orzeczeń. Jednak nawet wówczas dopuszczalna jest różna interpretacja przepisów w oparciu o przekonujące argumenty. Nie można natomiast mówić o rozbieżności w orzecznictwie sądów, w sytuacji, gdy dochodzi do wydania różnej treści rozstrzygnięć związanej z oceną wiarygodności różnych dowodów dokonywaną przez sądy w ramach konkretnych postępowań sądowych.

O ile jednak istotnie w podobnych stanach faktycznych i przy roszczeniach opartych na takiej samej podstawie prawnej wydane zostały rozbieżne rozstrzygnięcia co do zasadności zgłoszonych powództw, uprzejmie informuję, iż nie jestem uprawniona do dokonywania wiążącej wykładni obowiązującego prawa, w tym przepisów tak materialnych, jak i procesowych związanych z prawidłowym tokiem postępowania sądowego, zakresem prowadzonego postępowania dowodowego, podstawą prawną rozstrzygnięcia itp. Kontrola prawidłowości wydanych orzeczeń może nastąpić wyłącznie w drodze instancyjnej, tj. po wniesieniu środka odwoławczego do sądu drugiej instancji przez stronę niezadowoloną z treści rozstrzygnięcia.

Zauważam, że podobne stany faktyczne spraw nie oznaczają, że są one identyczne i będą tak samo rozstrzygnięte. Orzeczenia wydane w poszczególnych sprawach, jakkolwiek istotne i pożądane dla praktyki orzeczniczej, nie stanowią prejudykatu w innych, podobnych postępowaniach.

Odnosnie zaś stanowiska Pana Senatora, jakoby monitorowanie rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych na gruncie obowiązującego prawa jest jednym z zadań Ministra Sprawiedliwości, który jest także podmiotem uprawnionym do podejmowania stosownych działań mających na celu rozstrzygnięcie problemów związanych z rozbieżnością w orzecznictwie sądów powszechnych uprzejmie

informuję, że organem powołanym do zapewnienia jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych jest Sąd Najwyższy. Zgodnie z treścią przepisu art. 1 ust. 1 pkt 1 lit. a i b ustawy z dnia 23 listopada 2002r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), jest on organem władzy sądowniczej powołanym do sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, a także podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne. Podobnie przepis art. 183 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że Sąd Najwyższy sprawuje nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania.

W myśl natomiast treści przepisu art. 60 § 2 powołanej ustawy o Sądzie Najwyższym, uprawnienie do wystąpienia z wnioskiem do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie ujawnionych w orzecznictwie sądów powszechnych rozbieżności w wykładni prawa przysługuje Prokuratorowi Generalnemu.

Odnosnie zaś pytania Pana Senatora o możliwość podjęcia przez Ministerstwo Sprawiedliwości jakichkolwiek działań w celu urzeczywistnienia konstytucyjnej zasady równości obywateli i zaufania obywateli do organów władzy publicznej podnoszę, że nie jestem władna do inicjowania postępowań sądowych na rzecz indywidualnych podmiotów ani też do zmiany orzeczeń sądowych. Podnoszę jednocześnie, iż obecnie obowiązujące przepisy przewidują możliwość złożenia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Skarga taka, zgodnie z treścią przepisu art. 424¹ § 1 kodeksu postępowania cywilnego, przysługuje od prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, gdy przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego orzeczenia w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe. W wyjątkowych wypadkach, gdy niezgodność z prawem wynika z naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego lub konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela, skarga przysługuje także od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie wydanego przez sąd pierwszej lub drugiej instancji, jeżeli strony nie skorzystały z przysługujących im środków prawnych, chyba że jest możliwa zmiana lub uchylenie orzeczenia w drodze innych przysługujących stronie środków prawnych (art. 424¹ § 2 kpc). Skargę można oprzeć na podstawie naruszeń prawa materialnego lub przepisów postępowania, które spowodowały niezgodność

orzeczenia z prawem, gdy przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda. Podstawą skargi nie mogą być jednak zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (424⁴ kpc). Zgodnie z treścią przepisu art. 424⁵ § 1 kpc skarga powinna zawierać: oznaczenie orzeczenia, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest ono zaskarżone w całości lub w części, przytoczenie jej podstaw oraz ich uzasadnienie; wskazanie przepisu prawa, z którym zaskarżone orzeczenie jest niezgodne; uprawdopodobnienie wyrządzenia szkody, spowodowanej przez wydanie orzeczenia, którego skarga dotyczy; wykazanie, że wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe (...); wniosek o stwierdzenie niezgodności orzeczenia z prawem. Skargę wnosi się do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie, w terminie dwóch lat od dnia jego uprawomocnienia się (art. 424⁶ § 1 kpc).

Informuję nadto, że w wypadkach określonych w przepisach art. 424¹ § 1 i 2 kpc skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia może wnieść także Prokurator Generalny, jeżeli niezgodność orzeczenia z prawem wynika z naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego, albo Rzecznik Praw Obywatelskich, jeżeli niezgodność orzeczenia z prawem wynika z naruszenia konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela (art. 424² kpc). Jeśli zatem podstawę skargi miałyby stanowić okoliczności powołane w przepisie art. 424² kpc, strona zainteresowana może wystąpić do Prokuratora Generalnego z prośbą o rozważenie możliwości złożenia na jej rzecz skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Wyrażam przekonanie, że powyższe informacje pozwolą na wyjaśnienie wątpliwości podniesionych w oświadczeniu.

z powołaniem
z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Małgorzata Manowska
PODSEKRETARZ STANU

